

WALDEMAR RAKOCY CM

### DATAcja PIERWSZEJ MISJI PAWŁA W KORYNCIE

Większość autorów zajmujących się tym zagadnieniem dochodzi do wniosku, że pierwsza misja Pawła w Koryncie i założenie wspólnoty nastąpiło w r. 49<sup>1</sup>, 50<sup>2</sup> lub 51<sup>3</sup>. Rzadziej spotyka się opinię, że misja apostoła zaczęła się z początkiem lat czterdziestych<sup>4</sup>. Podstawą dla takiej datacji są dwie przesłanki znajdujące się w Dz. Pierwsza mówi o Gallionie, który zostaje prokonsulem Achai, podczas gdy Paweł znajduje się w Koryncie (18, 12); druga informuje, że w momencie przybycia apostoła do Koryntu spotkał tam żydowskie małżeństwo, Akwilę i Pryscyllę, którzy przybyli niedawno do miasta z Italii, ponieważ Klaudiusz wysiedlił z Rzymu Żydów (w. 2). Przyj-

---

Dr hab. WALDEMAR RAKOCY CM – kierownik Katedry Hermenutyki Biblijnej w INB KUL; adres do korespondencji: ul. Altanowa 5/12, 20-819 Lublin, e-mail: rakocyw@poczta.fm.

<sup>1</sup> Np. S. D o c k x, *Chronologie de la vie de saint Paul, depuis sa conversion jusqu'à son séjour a Rome*, NovT 13(1971), s. 303; H. J. K l a u c k, *I Korintherbrief*, Würzburg 1984, s. 6.

<sup>2</sup> Dopuszczalny koniec 49 r., np. D. G e o r g i, *Die Geschichte der Kollekte des Paulus für Jerusalem*, Hamburg 1965, s. 91 nn.; G. O g g, *The Chronology of the Life of Paul*, London 1968, s. 126; A. S u h l, *Paulus und seine Briefe: Ein Beitrag zur paulinischen Chronologie* (StNT 11), Gütersloh 1975, s. 325; E. H a e n c h e n, *The Acts of the Apostles*, Oxford 1971, s. 67; R. J e w e t t, *A Chronology of Paul's Life*, Philadelphia 1979, s. 100; J. M u r p h y - O ' C o n n o r, *Paul. A Critical Life*, Oxford 1996, s. 28.

<sup>3</sup> Np. E. D ą b r o w s k i, *Listy do Koryntian. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz*, Poznań 1965, s. 41. Bliski temu jest G. R a f i ń s k i (*Drogi i bezdroża chrześcijańskiej „gnozy”* (1 Kor), [w:] J. F r a n k o w s k i, S. M ę d a l a, *Dzieje Apostolskie. Listy św. Pawła*, Warszawa 1997, s. 152), który uważa, że Paweł przybył do Koryntu z końcem 50 r.

<sup>4</sup> W r. 41 (G. L ü d e m a n n, *Paul – Apostle to the Gentiles. Studies in Chronology*, London 1984, s. 172-173 i 262 [tłum. z niem oryg. *Paulus, der Heidenapostel*, vol. I: *Studien zur Chronologie* (FRLANT 123), Göttingen 1980]) czy nie później niż w r. 45 (J. K n o x, *Chapters in a Life of Paul*, New York 1950, s. 81).

rzymy się bliżej powyższym przesłankom, od czego zależy ustalenie czasu misji apostoła w Koryncie.

### I. GALLIO PROKONSULEM ACHAI

Ustalenie roku prokonsulatu Galliona stało się możliwe dzięki francuskim wykopaliskom prowadzonym w Delfach. Podczas tych wykopalisk natrafiono w r. 1905 na cztery fragmenty inskrypcji, która nawiązuje do Galliona. W kolejnych latach odkryto następne trzy fragmenty, które zestawione razem<sup>5</sup> informują, że Gallio zwrócił się do Klaudiusza w sprawie sławnego miasta Delfy, które traciło na znaczeniu. Zrekonstruowana inskrypcja stanowi odpowiedź Klaudiusza, w której stwierdza się jego 26 aklamację imperatorską. Fragment, który informuje o roku jego dojścia do władzy, niestety się nie zachował.

Czas 26 aklamacji możemy ustalić w przybliżeniu, ponieważ wiemy, że 27 aklamacja nastąpiła przed 1 sierpnia 52 r. Wynika to z napisu na akwedukcie *Aqua Claudia*<sup>6</sup> i z informacji Frontynusa<sup>7</sup>, gdzie stwierdza się, że budowę ukończono 1 sierpnia 12 roku panowania Klaudiusza, kiedy miały już miejsce 27 aklamacje. Dwunasty rok panowania Klaudiusza – to od 25 stycznia 52 r. do 24 stycznia 53 r. Wspomniana 27 aklamacja miała miejsce jakiś czas przed 1 sierpnia 52 r., jak długi?

Znaleziona w Karii inskrypcja pozwala ustalić, że 27 aklamacja nie nastąpiła bezpośrednio po 25 stycznia 52 r., ponieważ stwierdza ona, że w 12 roku panowania Klaudiusza odbyło się już 26 aklamacji<sup>8</sup>. Wzmianka o 26 aklamacji w 12 roku Klaudiusza nie oznacza jednak, że ta odbyła się w tymże roku. Jak słusznie zauważa Murphy-O'Connor<sup>9</sup>, istnieje możliwość, że 26 aklamacja miała miejsce przed rozpoczęciem 12 roku panowania Klaudiusza; inskrypcja stwierdza jedynie, że w momencie jej powstawania, tj. w 12 roku Klaudiusza<sup>10</sup>, do tego czasu odbyło się 26 aklamacji.

---

<sup>5</sup> SIG 801 D. Na temat historii publikacji tekstu inskrypcji zob. w: A. D e i s s m a n n, *Paul. A Study in Social and Religious History*, London 1926, s. 264.

<sup>6</sup> CIL VI 1526.

<sup>7</sup> *De aquaeductu urbis Romae* I, 13-14.

<sup>8</sup> Zob. R. P e n n a, *L'ambiente storico-culturale delle origini cristiane*, Bologna 1986, s. 252.

<sup>9</sup> *Paul*, s. 17.

<sup>10</sup> Czyli po 25. 01. 52 r., a jakiś czas przed 1. 08. 52 r., do kiedy to miała już miejsce 27 aklamacja.

Dolną granicę 26 aklamacji wyznacza inna inskrypcja, która stwierdza, że 24 aklamacja miała miejsce w 11 roku Klaudiusza<sup>11</sup>. Możliwość, że podobnie jak ta (o której mowa na inskrypcji z Karii) nastąpiła we wcześniejszym roku panowania imperatora wyklucza fakt, że w trakcie 11 roku sprawowania przez niego władzy miały już miejsce także 22<sup>12</sup> i 23 aklamacja. Pewny punkt oparcia stanowi fakt, że 24 aklamacja dokonała się między 25. 01. 51 r. a 24. 01. 52 r., i raczej najszybciej w połowie roku ze względu na wcześniejszą 23 aklamację (i być może 22). Czy 25 aklamacja miała jeszcze miejsce w 11 roku Klaudiusza? Jeżeli tak, to 26 teoretycznie mogła również nastąpić w tym samym roku; jeżeli nie – to 26 na pewno dokonała się w 12 roku Klaudiusza. Pewne jest to, że 27 aklamacja miała miejsce w 12 roku jego panowania, ponieważ w momencie trwania tego roku stwierdza się, że odbyło się już przynajmniej 26 z nich (patrz inskrypcja z Karii).

Sądzymy, że jeżeli 25 aklamacja miała jeszcze miejsce w 11 roku Klaudiusza, to 26 już w kolejnym roku jego panowania. Skoro w 11 roku Klaudiusza odbyłyby się trzy (od 23 do 25), a może cztery (od 22 do 25) aklamacje, to do 1 sierpnia 12 roku władzy imperatora – dwie (26 i 27). Wydaje się to bardzo prawdopodobne<sup>13</sup>. Jeżeli 26 aklamacja była pierwszą 12 roku Klaudiusza, mogła nastąpić na wiosnę 52 r.<sup>14</sup>; gdyby była nią 25, 26 dokonałaby się nieco później. Historia militarna tego okresu, na którą powołuje się Ogg<sup>15</sup>, przemawia za 26 aklamacją na wiosnę 52 r. Możemy przyjąć jako fakt bardzo wiarygodny, że 26 aklamacja nastąpiła z początkiem 12 roku panowania Klaudiusza, tj. w okresie od końca stycznia do końca wiosny najpóźniej, gdyż po niej (tj. przed 1 sierpnia) była jeszcze 27. Najbardziej prawdopodobnym czasem wydaje się początek wiosny.

Okres po 26 aklamacji a przed 27 (czyli najprawdopodobniej wiosna) jest czasem powstania listu Klaudiusza w sprawie miasta Delfy, który upamiętnia inskrypcja. Ustalenie roku prokonsulatu Galliona wymaga jeszcze uściślenia kilku faktów.

---

<sup>11</sup> Zob. O g g, *Chronology*, s. 108-109.

<sup>12</sup> Co do tej nie ma pewności, czy nie nastąpiła we wcześniejszym roku.

<sup>13</sup> Trzeba jednak pamiętać, że aklamacje były związane z ważnymi wydarzeniami, jak wygrane wojny, dlatego odstępy czasu między nimi i ich liczba w poszczególnych latach mogą się znacznie różnić. Do dwunastego roku panowania Klaudiusza przypadają przeciętnie (według matematycznego rachunku) dwie/trzy aklamacje rocznie.

<sup>14</sup> Tak A. P l a s s a r t, *L'inscription de Delphes mentionnant le Proconsul Gallion*, „Revue d'études grecques”, 80(1967), s. 377; M u r p h y - O ' C o n n o r, *Paul*, s. 17-18.

<sup>15</sup> *Chronology*, s. 110.

List imperatora mógł zostać wysłany do Achai po zakończeniu okresu zimowego, tj. najszybciej po połowie marca<sup>16</sup>. Jest niemożliwe, aby Gallio zwrócił się do Klaudiusza tego samego roku; należy przyjąć, że nastąpiło to przed zimą wcześniejszego kalendarzowego roku. Jego brat, Seneka<sup>17</sup>, informuje, że z powodu niesprzyjającego klimatu Koryntu Gallio opuścił miasto przed upływem kadencji<sup>18</sup>. Urząd prokonsula był sprawowany przez jeden rok, rzadko dłużej – z woli imperatora<sup>19</sup>. Skoro Gallio nie dotrwał do końca kadencji, nie spędził w Koryncie nawet jednego roku. Na podstawie tekstów mówiących o czasie opuszczania Rzymu przez mianowanych urzędników<sup>20</sup> można wywnioskować, że obejmowali urząd ok. 1 lipca (za Tyberiusza) lub 1 czerwca (za Klaudiusza)<sup>21</sup>. Rozporządzenie Klaudiusza wcale nie musi oznaczać, że urząd był obejmowany wcześniej za jego panowania. Zamiarem imperatora mogło być wcześniejsze przybycie urzędników do wybranych ośrodków, aby się lepiej zorientowali w sytuacji przed rozpoczęciem sprawowania władzy – ta trwała tylko jeden rok. Dlatego przyjmujemy, że Gallio, opuszczając Rzym w połowie kwietnia, zaczął sprawować urząd prokonsula Achai najpóźniej 1 lipca.

Słusznie zauważa Jewett<sup>22</sup>, opierając się na obliczeniach E. Haenchena, że skoro list Klaudiusza, w którym wymienia on Galliona, został napisany na wiosnę 52 r., Gallio nie mógł być prokonsulem w latach 52-53, gdyż odpowiedź imperatora wyprzedzałaby objęcie przez niego urzędu. Gallio był prokonsulem w latach 51-52 lub jeszcze wcześniej. Lata 51-52 znajdują największe uzasadnienie. Biorąc pod uwagę szacunek, podziw Klaudiusza dla Grecji<sup>23</sup> i troskę o Delfy, o jakiej mówią słowa listu na inskrypcji: że był zawsze życzliwie nastawiony do Delf, że troszczył się o ich pomyślność i że chronił kult Apollina Pytyjskiego<sup>24</sup>, nie zwlekał z odpowiedzią. Gdyby Gallio był prokonsulem w latach 50-51, odpowiedź przyszłaby po czasie od

<sup>16</sup> Zob. na temat trudności związanych z żeglugą w: W. R a k o c y, *Przyczynek do dyskusji na temat powstania I Kor na wiosnę*, RT 49(2002), z. 1, s. 114.

<sup>17</sup> *Epistulae morales* CIV, 1.

<sup>18</sup> Informuje o tym również P l i n i u s z, *Historia naturalis* XXXI, 62.

<sup>19</sup> Zob. D i o K a s s j u s z, *Historia* LX, 25.

<sup>20</sup> Za Tyberiusza – przed 1 czerwca (Tamże, LVII, 14. 5), za Klaudiusza – przed połową kwietnia (dz. cyt. LX, 17. 3).

<sup>21</sup> Ogg (*Chronology*, s. 111) uważa, że za tego drugiego następowało to już z początkiem maja.

<sup>22</sup> *Chronology*, s. 39.

<sup>23</sup> S w e t o n i u s z, *De vita caesarum* V, 42.

<sup>24</sup> *Lin.* 3 i 4.

przeszło roku do dwóch lat. Dlatego Klaudiusz został zapytany w sprawie Delf w r. 51, dokładniej po 1 lipca tego roku; byłby to rok przybycia Galliona do Koryntu<sup>25</sup>.

Skoro Gallio nie dotrwał do końca kadencji, czy opuścił Korynt przed zimą czy po zimie r. 51/52. List Klaudiusza mówi o Gallionie w nominatiwie, co sugeruje, że nie był jego adresatem<sup>26</sup>. Murphy-O'Connor<sup>27</sup> utrzymuje, że Gallio opuścił Korynt przed zimą, a nawet przypuszcza, że osobiście poinformował Klaudiusza o sytuacji w Delfach. Trudność stanowi fakt, że opuściłby urząd – według niego – zaledwie po niecałych trzech miesiącach (we wrześniu). Pliniusz<sup>28</sup> mówi o podróży morskiej, jaką Gallio odbył po prokonsulacie w celu odzyskania sił. Dlatego wydaje się bardziej prawdopodobne, że opuścił Korynt po zimie (na wiosnę miał czas na odbycie takiej podróży). Po drugie, skoro udał się do Egiptu, mógł mu się dać we znaki w zimie morski, wilgotny klimat Koryntu. W każdym razie w momencie powstawania listu Klaudiusza (na wiosnę) Gallio nie sprawował już urzędu. Po zimie Gallio mógł opuścić Korynt najszybciej po połowie marca, kiedy wznowiano żeglugę.

Na podstawie powyższych racji jedynie prawdopodobnym czasem rozpoczęcia urzędowania Galliona w Koryncie był r. 51<sup>29</sup>. Co do opuszczenia Koryntu, wydaje się, że pozostawał na urzędzie do początku wiosny 52 r. Ustalenie końca urzędowania Galliona, tj. przed zimą czy po niej, nie ma większego znaczenia dla chronologii misji Pawła w Koryncie<sup>30</sup>.

<sup>25</sup> Do takiego wniosku niektórzy uczeni doszli jeszcze w XIX w., przed odkryciem inskrypcji w Delfach, na innej podstawie, tj. że stanowisko prokonsula Gallio mógł uzyskać najszybciej po powrocie swego brata, Seneki, z wygnania, co nastąpiło w r. 49 (zob. Jewett, *Chronology*, s. 38).

<sup>26</sup> Lüdemann, *Paul – Apostle*, s. 163. Inskrypcja nie wspomina też następcy Galliona. Dlatego wydaje się, że list był pisany po opuszczeniu przez niego Koryntu, a przed przybyciem nowego prokonsula. Adresatem listu byłiby mieszkańcy Delf.

<sup>27</sup> *Paul*, s. 21.

<sup>28</sup> *Hist. natur.* XXXI, 62.

<sup>29</sup> Za tym rokiem opowiada się obecnie większość autorów. Różnią się oni między sobą jedynie tym, czy nastąpiło to w lipcu (większość), jak Jewett, *Chronology*, s. 39-40; Lüdemann, *Paul – Apostle*, s. 163-164 czy Murphy-O'Connor, *Paul*, s. 21 (por. też Schul, *Paulus*, s. 325) czy np. w maju, jak Ogg, *Chronology*, s. 111.

<sup>30</sup> Gdybyśmy mieli pewność: że przed zimą, wówczas zostałby znacznie zawężony okres stawiania Pawła przed sądem.

## II. EDYKT KLAUDIUSZA W SPRAWIE ŻYDÓW

Chodzi o edykt usuwający Żydów z Rzymu, do którego nawiązują Dz 18, 2. Taką decyzję Klaudiusza potwierdzają inne źródła: Swetoniusz, Orozjusz i częściowo Dio Kassjusz.

Swetoniusz<sup>31</sup> stwierdza jedynie fakt: „Iudaeos impulsore Chresto assidue tumultuantes Roma expulit”; nie podaje roku, w którym to nastąpiło; nie precyzuje też, czy dotyczyło wszystkich Żydów, czy tylko niektórych. To pierwsze wydaje się prawie niemożliwe, jeżeli weźmiemy pod uwagę, że w Rzymie mogło być ich wówczas do 50 tys.<sup>32</sup> Z tekstu wynika ponadto, że Swetoniusz uważał, że niejaki Chrestus (= Christus) był osobiście tym, który wzniecał zamieszki.

Orozjusz<sup>33</sup> zawiera informację, że wydarzenie miało miejsce w dziewiątym roku panowania Klaudiusza, czyli między 25 stycznia 49 r. a 24 stycznia 50 r. Taką datację przyjmuje wielu autorów<sup>34</sup>. Zamieszczoną przez Orozjusza informację podaje się w wątpliwość, ponieważ przy jej przytaczaniu powołuje się on na Flawiusza, w którego dziełach nigdzie ona nie występuje. Sam stwierdza, że bardziej przekonujący wydaje mu się przekaz Swetoniusza. Swetoniusz nie podaje jednak roku wydarzenia. Czy Orozjusz ma zatem wątpliwości co do natury czy daty rzekomego przekazu Flawiusza? A może do samego źródła? Jego datacja jest często przyjmowana, ponieważ zgadza się idealnie – na podstawie prokonsulatu Galliona – z przybyciem Pawła do Koryntu, gdzie zastaje Akwilę i Pryscyllę, n i e d a w n o wygnanych z Rzymu (Dz 18, 2).

Przeciwko datacji edyktu Klaudiusza na r. 49 przytacza się brak informacji na ten temat u Tacyta oraz świadectwo Dio Kassjusza. Ten ostatni informuje, że wypędzenie Żydów z Rzymu było – ze względu na ich liczbę – niemożliwe. Dlatego Klaudiusz nie usunął ich, lecz zakazał tylko publicznych zgromadzeń<sup>35</sup>. Różnica między przekazem Swetoniusza a Dio Kassjusza skłania jednych do wniosku, że są to dwa różne rozporządzenia imperatora<sup>36</sup>; więk-

<sup>31</sup> *De vita caesarum* V, 25. 4.

<sup>32</sup> Zob. J e w e t t, *Chronology*, s. 37.

<sup>33</sup> *Hist. adversus paganos* VII, 6 i 15.

<sup>34</sup> Wśród znacześniejszych chronologii należy wymienić Jewetta (*Chronology*, s. 38).

<sup>35</sup> *Hist.* LX, 6. 6.

<sup>36</sup> E. M. S m a l l w o o d, *The Jews under Roman Rule from Pompey to Diocletian: A Study in Political Relations* (SJLA 20), Leiden 1981, s. 215; F. F. B r u c e, *Chronological Questions in the Acts of the Apostles*, BJRL 68(1985), s. 281.

szość uznaje, że mamy do czynienia z tym samym wydarzeniem: Dio Kassjusz uznałby przekaz Swetoniusza za niejasny i usiłowałby go uściślić. Dio Kassjusz nie podaje roku postanowienia Klaudiusza, ale umieszcza informację wśród jego innych decyzji po objęciu urzędu. Dlatego przyjmuje się, że jego przekaz odnosi się do r. 41. Gdyby nie wątpliwość, czy Swetoniusz i Dio Kassjusz informują o tym samym zdarzeniu, rok usunięcia Żydów z Rzymu byłby prawie rozstrzygnięty. Nie mając takiej pewności, przyjrzyjmy się innym faktom.

W momencie objęcia władzy przez Klaudiusza w r. 41 ten wykazywał życzliwe nastawienie do Żydów: przywrócił im przywileje cofnięte rozporządzeniem swego poprzednika, Kaliguli<sup>37</sup>, pozostawał też w ścisłych relacjach z wnukiem Heroda Wielkiego, Agryppą<sup>38</sup>. Dla pełnego obrazu należy przytoczyć źródła nie-żydowskie. Otóż, życzliwość Klaudiusza dla Żydów była ograniczona. Potwierdza to jego list do mieszkańców Aleksandrii z 10 listopada 41 r.<sup>39</sup> W liście imperator przypomina Żydom, że nie mogą domagać się więcej niż mają, tzn. pełnych praw obywatelskich, ponieważ nie żyją u siebie (dosłownie: „w obcym mieście – *en allotria polei*”). Takie nastawienie Klaudiusza do Żydów można już wyczytać u samego Flawiusza<sup>40</sup>, który przytacza dekret imperatora: „Równocześnie napominam ich [tj. Żydów], aby mojej dobroci nie nadużywali i nie pogardzali wierzeniami innych narodów, lecz przestrzegali swoich praw”. Przychylność Klaudiusza względem Żydów wcale nie oznaczała, że nie był zdolny przedsięwziąć odpowiednich kroków, gdyby zaszła taka konieczność.

Na podstawie powyższego wniosku niektórzy autorzy uważają, że sytuacja r. 41 najlepiej odpowiada wypędzeniu Żydów z Rzymu. Tak V. M. Scramuzza<sup>41</sup> uważa, że wewnątrz synagogi w Rzymie nastąpiło rozbitcie na dwie frakcje: na Żydów ortodoksyjnych i tych, którzy przyjęli chrześcijaństwo. Klaudiusz usunąłby z Rzymu tylko judeochrześcijan (przykład Akwili i Prysycylli). Murphy-O'Connor<sup>42</sup> sądzi, że edykt dotyczył jedynie Żydów z jednej synagogi, nie wszystkich. Według Lüdemanna<sup>43</sup> dotyczył on tych, którzy byli zaangażowani w spory.

<sup>37</sup> Flawiusz, *Staroż.* XIX, 287-291.

<sup>38</sup> Dz. cyt. XIX, 236 nn., 274-275, 288; por. W. Żyd. II, 215-216.

<sup>39</sup> Zob. Penna, *L'ambiente*, s. 225-228.

<sup>40</sup> *Staroż.* XIX, 290.

<sup>41</sup> *Emperor Claudius*, Cambridge (MA) 1940, s. 151.

<sup>42</sup> *Paul*, s. 12.

<sup>43</sup> *Paul – Apostle*, s. 170.

Usunięcie Żydów z Rzymu w r. 41 stoi w sprzeczności ze stwierdzeniem autora Dz, że Akwila i Priscylla przybyli n i e d a w n o z Italii, ponieważ od tego momentu upłynęło prawie dziewięć lat. Autorzy umiejscawiający edykt Klaudiusza w r. 41 usiłują rozwiązać ten problem: 1) przyjmując, że żydowskie małżeństwo zatrzymało się przez kilka lat w Italii i do Koryntu przybyło jakiś czas przed r. 49<sup>44</sup> lub 2) uważając, że Paweł przybył po raz pierwszy do Koryntu krótko po r. 41<sup>45</sup>.

Ostatnia z propozycji wydaje się trudna do zaakceptowania z kilku ważnych racji, m.in. tworzy się zbyt duża luka czasowa do momentu wystąpienia Pawła przed sądem Galliona, co zmusza tychże autorów do innego układu wydarzeń. Co do pierwszej propozycji, na ile jest możliwe, że Akwila i Priscylla nie opuścili od razu Italii oraz że zdecydowali się przybyć do Koryntu po kilku latach<sup>46</sup>? To wyjaśnienie jest czystym przypuszczeniem (brak potwierdzenia) dopasowanym do wniosku dotyczącego roku usunięcia Żydów z Rzymu, co ponadto nie jest pewne. Murphy-O'Connor<sup>47</sup> na podstawie tak wątpliwego założenia wyprowadza daleko idące wnioski: Akwila i Priscylla nie odnieśli w Koryncie żadnego sukcesu przez kilka lat pobytu (przed przybyciem Pawła), ponieważ bolesne przeżycia związane z wypędzeniem z Rzymu sprawiły, że nie mieli siły dzielić się z innymi swą wiarą; żyli wewnątrz żydowskiej wspólnoty, zachowując pamięć o Jezusie Mesjaszu. Sam jednak przyznaje, że r. 41 opiera się tylko na większym prawdopodobieństwie<sup>48</sup>. Przyniesione przez zwolenników tej datacji argumenty (poza brakiem takiej informacji u Tacyta w r. 49 i niejasnym świadectwem Dio Kassjusza) mogą się odnosić również do innych lat.

Nie zostało jednoznacznie wykluczone, że Swetoniusz i Dio Kassjusz mówią o dwóch różnych wydarzeniach: rozporządzenie z r. 41 (ograniczające zebrania Żydów) i z r. 49 (usuwanie część z nich z Rzymu). Interwencje Klaudiusza w sprawie Żydów nie byłyby niczym bezprecedensowym. Tybe-

---

<sup>44</sup> Np. H. J. L e o n, *The Jews of Ancient Rome*, Philadelphia 1960, s. 25; M u r p h y - O ' C o n n o r, *Paul*, s. 14.

<sup>45</sup> L ü d e m a n n, *Paul – Apostle*, s. 172-173; też K n o x, *Chapters*, s. 81.

<sup>46</sup> Nie musi tego potwierdzać tekst Dz 18, 2: że przybyli z Italii. Italia występuje tu jako miejsce ich dotychczasowego pobytu i w pewnym sensie pochodzenia. Ponadto, jeżeli autor Dz zamierzał wspomnieć o wypędzeniu Żydów z Rzymu, musiałby dwukrotnie mówić o Rzymie. Wzmianka o Italii pozwala tego uniknąć.

<sup>47</sup> *Paul*, s. 265.

<sup>48</sup> Tamże, s. 14.



riusz usunął przykładowo Żydów z Rzymu w r. 19 n. e.<sup>49</sup> Czy autor Dz podkreślałby, że Akwila i Priscylla przybyli niedawno do Koryntu, gdyby nie był o tym poinformowany? Raczej nie stworzył tak szczegółowej informacji – nie widać takiej potrzeby z racji literackich, tj. płynnego biegu narracji. Dlatego nie wykluczamy r. 49 jako daty pierwszego przybycia apostoła do Koryntu i prawdopodobnego usunięcia Żydów z Rzymu<sup>50</sup>. Gdyby Orosjusz nie powołał się (przypuszczalnie) błędnie na Flawiusza, nie kwestionowano by prawdopodobnie tego przekazu. Zastanawia to, że autorzy, jak Lüdemann, opowiadający się za r. 41 podważają wiarygodność historyczną autora Dz w powiązaniu usunięcia Żydów z Rzymu z misją Pawła w Koryncie, podczas której stanął przed sądem Galliona, a jednocześnie uznają za wiarygodną z tego samego przekazu informację o pierwszym przybyciu Pawła do Koryntu niedługo po Akwili i Priscylli. Ostatecznie rok usunięcia Żydów z Rzymu (41 czy 49) nie ma tak dużego znaczenia dla ogólnej chronologii Pawła jak datacja prokonsulatu Galliona.

### III. CZAS MISJI PAWŁA W KORYNCIE

Opierając się na roku rozpoczęcia urzędowania prokonsula Galliona w Koryncie, możemy ustalić rok przybycia Pawła do miasta i założenia wspólnoty chrześcijańskiej<sup>51</sup>. Informacja związana z Gallionem pozwoli jednocześnie wskazać rok rozpoczęcia podróży misyjnej, podczas której apostoł dotarł do Koryntu, jak również czas zakończenia misji w mieście.

Historyczność stawienia Pawła przed sądem Galliona – pomimo niejasności opisu w niektórych miejscach – nie budzi większych wątpliwości<sup>52</sup>. Wiarygodność tego faktu stanowi podstawę dalszej datacji. Z Dz 18, 12 wynika, że pobyt Galliona w Koryncie zbiegł się w czasie z pobytem Pawła. Stawia-

---

<sup>49</sup> Flawiusz, *Staroż.* XVIII, 65-84; Tacyt, *Annales* II, 85. 5; Swetoniusz, *De vita caesarum* III, 36; Dio Kassjusz, *Hist.* LVII, 18. 5.

<sup>50</sup> Podobnie O g g, *Chronology*, s. 103.

<sup>51</sup> Autorzy, jak Knox czy Lüdemann (zob. p. 4), którzy wyznaczają przybycie Pawła do Koryntu z początkiem lat czterdziestych uznają, że proces przed sądem Galliona miał miejsce podczas kolejnej wizyty apostoła w mieście.

<sup>52</sup> Zob. H a e n c h e n, *Acts*, s. 537-541; H. C o n z e l m a n n, *Acts of the Apostles*, Philadelphia: Hermeneia 1987, s. 152-154; C. K. B a r r e t t, *The Acts of the Apostles*, vol. II (ICC), Edinburgh 1998, s. 858-859.

my pytanie o to, jaki czas z osiemnastu miesięcy spędzonych przez apostoła w mieście<sup>53</sup> upłynął do momentu stawienia go przed sądem.

Jedynym źródłem informacji na ten temat są Dz, według których po próbie procesu przed sądem Galliona Paweł pozostał w Koryncie jakiś czas. Autor Dz określa ten czas jako *hēmeras hikanas* (18, 18). Wszędzie tam, gdzie używa on wyrażenia „wiele/liczne dni”, wskazuje ono na pewien dłuższy, ale niezbyt długi okres. W Dz 9, 23 wyrażenie określa czas, po jakim Żydzi w Damaszku postanowili zgładzić Pawła. Jak długo to trwało, zależy częściowo od czasu spędzonego w Damaszku, ale przede wszystkim od momentu, w którym apostoł zaczął odważnie nauczać, że Jezus jest Mesjaszem (w. 22), co skłoniło Żydów do takiej decyzji. Późniejsza misja Pawła w Dz poświadczają, że nie był to z zasady długi czas. Niestety nie jesteśmy w stanie go bliżej określić. Podobnie trudny jest przypadek w 9, 43. Można postawić pytanie, jak długo Piotr mógł korzystać z gościny Szymona, garbarza. Z pewnością były to tygodnie, raczej nie miesiące.

Sens wyrażenia *hēmeras hikanas* możemy dokładniej określić w przypadku Dz 27, 7. Wiele dni odnosi się tam do czasu żegluga między Mirą w Licji a wysokością geograficzną Knidos (do 250 km). Z powodu niesprzyjających wiatrów żegluga się przedłużała. Tekst informuje, że nie stali w miejscu, lecz płynęli wolno. Podobny dystans na łodzi można pokonać – idąc nawet pieszo – w ciągu dwóch tygodni. Nie wydaje się, aby żegluga na powyższym odcinku trwała dłużej niż dwa/trzy tygodnie.

Wyrażenie *hēmeras hikanas* w Dz 18, 18 należy rozpatrywać w kategoriach tygodni, maksymalnie kilku miesięcy. Gdyby upłynęło pół roku czy rok, autor Dz mógł to wyrazić jasno, nie mówiłby o wielu dniach. Wydaje się, że wyrażenie ukrywa świadomie niedługi czas, jaki Paweł pozostał jeszcze w Koryncie. Łukasz nie chce, aby odbiorca tekstu doszedł do wniosku, że opuszczenie miasta było spowodowane intrygą Żydów – apostoł opuszcza stolicę Achai dobrowolnie, kiedy uznaje, że nadszedł już odpowiedni czas. Chociaż Żydzi nie osiągnęli zamierzonego celu, nie znaczy to, że Gallio wystąpił w obronie Pawła i chrześcijaństwa w Koryncie<sup>54</sup>. Opuszczenie mia-

---

<sup>53</sup> Informacja w Dz 18, 11 o osiemnastomiesięcznym pobycie w Koryncie jest na tyle precyzyjna, że się jej nie podważa. Wątpliwość stanowi jedynie to, czy wskazany okres obejmuje cały czas pobytu Pawła w mieście czy tylko do momentu wystąpienia przed sądem Galliona. Pierwsze wydaje się bliższe prawdy, chociaż istnieją też racje za drugim (zob. O g g, *Chronology*, s. 114-115).

<sup>54</sup> Potraktował Pawła jak Żydów: wyrzucił go podobnie z sądu, nie dając mu możliwości bronięcia się.

sta ze względu na wspólnotę, której istnienie – w przypadku narastającej wrogości Żydów i nowych oskarżeń – było zagrożone, wydaje się właściwym rozwiązaniem ze strony apostoła<sup>55</sup>. Jego nieobecność stwarzała okazję do tego, aby sytuacja przycichła.

Powyższe racje pozwalają przyjąć, że po procesie przed sądem Galliona Paweł pozostał w Koryncie kilka tygodni, maksymalnie kilka miesięcy. Znaczy to, że z półtorarocznego pobytu w mieście minęła większa część, apostoł przebywałby już tam od przeszło roku. Taki wniosek potwierdza dalsza analiza. Według Dz 18, 12 Żydzi wystąpili przeciwko Pawłowi, kiedy Gallio był prokonsulem (*anthypatou ontos*) Achai. Konstrukcja grecka nie wskazuje na żaden okres jego prokonsulatu<sup>56</sup>. Za tym, że był to sam początek, tj. krótki czas po objęciu urzędu, przemawiają okoliczności. Objęcie stanowiska przez nowego prokonsula stwarzało dobrą okazję do tego, aby niezorientowany w sprawie urzędnik rozstrzygnął ją na korzyść Żydów. Do tego momentu wrogość Żydów wobec Pawła osiągnęła prawie apogeum (por. w. 6-10)<sup>57</sup>. Apostoł zamierzał już zakończyć misję w mieście. Gdyby Gallio faktycznie pozostał na urzędzie przez ok. trzy miesiące, jak sądzi Murphy-O'Connor, moglibyśmy precyzyjnie wskazać moment procesu – byłby to lipiec, sierpień lub początek września; stałoby się też oczywiste, że Paweł został oskarżony zaraz po tym, jak Gallio objął urząd.

Skoro uznaliśmy za bardziej prawdopodobne, że Gallio opuścił Korynt na wiosnę kolejnego roku, proces mógł mieć miejsce w każdym momencie tego okresu (od lipca 51 do wiosny 52 r.). W tej sytuacji wzrasta znaczenie przesłanki, że najbardziej korzystnym dla Żydów, i tym samym prawdopodobnym momentem oskarżenia, był początek prokonsulatu, tj. pierwsze miesiące. Przemawia za tym inna racja, która wiąże rok rozpoczęcia urzędu przez Galliona z rokiem opuszczenia miasta przez Pawła. Dotyczy ona biegu wydarzeń po opuszczeniu Koryntu przez apostoła. W tym miejscu odwołamy się do wcześniej opublikowanych studiów.

We wcześniejszych artykułach wykazaliśmy, że Paweł przybył ze składką do Jerozolimy na wiosnę r. 56<sup>58</sup>; dowiedliśmy również, że Efez opuścił

<sup>55</sup> Por. podobne zachowanie w przypadku oskarżenia w Tesalonice (Dz 17, 5-9).

<sup>56</sup> Zob. H a e n c h e n, *Acts*, s. 536; B a r r e t t, *Acts*, vol. II, s. 871.

<sup>57</sup> Zob. W. R a k o c y, *Paweł – apostoł Żydów i pogan*, Kraków 1997, s. 109-114.

<sup>58</sup> W. R a k o c y, *Rok przybycia Pawła ze składką do Jerozolimy (Rz 15, 25)*, [w:] *Żywe jest słowo Boże i skuteczne. Księga pamiątkowa dla Ks. Prof. B. Wodeckiego*, Warszawa 2001, s. 285-291.

w poprzednim roku, tj. 55<sup>59</sup>. W takim razie trzyletni pobyt w stolicy Azji przypadł na lata 52-55. Dotarcie z Antiochii do Efezu drogą lądową przez Galację i Frygię<sup>60</sup>, odwiedzając po drodze wspólnoty (por. Dz 18, 23; 19, 1), wymagało pokonania tylko w linii prostej ok. 1000 km. Taka podróż zajęła kilka miesięcy, stąd Paweł rozpoczął ją najpóźniej z końcem wiosny 52 r., aby przed zimą dotrzeć do Efezu. Bardziej prawdopodobne wydaje się to, że pewien czas spędzony w Antiochii (18, 23) – to miesiące zimowe, po których podjął decyzję o odwiedzeniu założonych wspólnot. Powyższa racja prowadzi do wniosku, że r. 52 był początkiem tzw. trzeciej podróży misyjnej apostoła, i że była to wiosna. W takim razie Paweł opuścił Korynt w r. 51, czyli w roku, w którym Gallio objął prokonsulat.

Bieg wydarzeń w latach 52-56 każe przyjąć, że Paweł opuścił Korynt przed zimą 51 r. Oznacza to, że oskarżenie przed sądem Galliona mogło nastąpić najszybciej w lipcu, najpóźniej w sierpniu tego roku, ponieważ po tym wydarzeniu apostoł pozostał jeszcze jakiś czas w mieście, które najpóźniej opuścił z końcem września, aby bezpiecznie dotrzeć drogą morską do Jerozolimy. Przedstawione okoliczności prowadzą do wniosku, że Paweł został oskarżony krótko po objęciu urzędu przez Galliona – prawie z całą pewnością w lipcu.

Ustalenie, że Paweł opuścił Korynt najpóźniej z końcem września (najszybciej po połowie sierpnia) pozwala również wskazać czas jego przybycia do miasta, tj. marzec 50 r. (najszybciej koniec lutego<sup>61</sup>). Zważywszy, że apostoł przybywa do Koryntu z Aten (Dz 18, 1; por. 1 Kor 2, 1-5), w tym ostatnim mieście spędził zimę. Odległość tylko 70 km między obydwoma ośrodkami pozwala przyjąć również jako możliwe podróż i przybycie do Koryntu w lutym. Ateny ze względu na klimat otwartości dawały Pawłowi możliwość spokojnego spędzenia zimy po prześladowaniach w Filipi, Tesalonicie i Berei.

---

<sup>59</sup> Tamże, s. 290-291.

<sup>60</sup> Przybycie drogą lądową, nie morską jest wiarygodne z powodu niesprzyjających wiatrów morskich, które utrudniały żeglugę w kierunku zachodnim i później na Morzu Egejskim – w kierunku północnym. Potwierdza to itinerarium apostoła w Dz, który w tę stronę idzie pieszo, żegluguje w przeciwną.

<sup>61</sup> Por. J e w e t t, *Chronology*, s. 99-100; według Ogga (*Chronology*, s. 126) nastąpiło to z początkiem stycznia. Gdyby czas wskazany w Dz 18, 18 następował po roku i sześciu miesiącach (w. 11) (por. przypis 53), Paweł przybyłby do Koryntu od jednego do dwóch miesięcy wcześniej.

IV. MOMENT ROZPOCZĘCIA TZW.  
DRUGIEJ WYPRAWY MISYJNEJ<sup>62</sup>

Stawiamy pytanie o to, ile czasu zajęła Pawłowi podróż i ewangelizacja opisana w Dz 15, 35-18, 1, tzn. od wyruszenia z Antiochii w Syrii do przybycia do Koryntu. Pozwoli to ustalić, kiedy apostoł wyruszył z Antiochii, tym samym kiedy rozpoczął drugą podróż misyjną. Podstawowym źródłem wiedzy na temat części podróży przed misją w Koryncie są Dzieje. Wartość opisu Dz potwierdzają Listy Pawła. Wynika z nich, że apostoł ewangelizował Antiochię, Ikonium, Listrę (2 Tm 3, 11<sup>63</sup>), Galację (Ga), Troadę (2 Kor 2, 12-13), Filippi (1 Tes 2, 2; por. Flp), Tesalonikę (1 Tes), Ateny (1 Tes 3, 1-2) i Korynt (1-2 Kor). Pytanie dotyczy tego, czy wymienione ośrodki (poza trzema pierwszymi) zostały założone podczas tej samej wyprawy misyjnej. Co do miast Macedonii nie ma wątpliwości. W 1 Tes 2, 2 Paweł stwierdza, że wcześniej był w Filippi – apostoł idzie od wschodu w kierunku zachodnim. Ta informacja pozwala przyjąć, że przybył do Filippi z Azji Mniejszej (Troady, wcześniej z Galacji<sup>64</sup>). 1 Tes 3, 1-2 jest z kolei dowodem na to, że z Macedonii podążył do Aten. Odległość ok. 70 km między Atenami i Koryntem oraz ogromne znaczenie tego drugiego ośrodka (największe miasto Grecji, stolica rzymskiej prowincji Achai, ważny węzeł komunikacyjny) potwierdzają opis Dz, że po Atenach był to kolejny etap misji apostoła. Ponadto, opisany zamiar odwiedzenia wcześniej założonych wspólnot (Dz 15, 36)<sup>65</sup> oraz perypetie (niepowodzenia) apostoła (16, 6-8) każą wykluczyć stworzenie tych faktów przez autora Dz. Przyjmujemy, że trasa podróży w Dz odpowiada w ogólnym zarysie rzeczywistemu przemarszowi apostoła.

Opierając się na obliczeniach Jewetta<sup>66</sup>, podróż z Antiochii – przez Syrię i Cylicję, następnie Derbe, Listrę, Ikonium, Antiochię Pizydyjską, dalej nie udana próba dotarcia do Azji, po czym przejście przez Frygię i krainę Galac-

---

<sup>62</sup> Mamy na myśli podróż misyjną, która zawiodła Pawła po raz pierwszy do Koryntu. Określenie (podobnie jak pierwsza i trzecia podróż) nawiązuje do schematu wypraw misyjnych w Dz.

<sup>63</sup> Od dawna wiadomo, że 2 Tm różni się znacznie od 1 Tm i Tt. Obecnie niektórzy dowodzą, że jest to autentyczne pismo Pawła (zob. M. P r i o r, *Paul the Letter-Writer and the Second Letter to Timothy* (JSNTSS 23), Sheffield 1989). Informacja w 3, 11 nie zostałaby zatem wyprowadzona z Dz, które ponadto mówią jeszcze o Derbe.

<sup>64</sup> Przybycie drogą morską z Antiochii należy wykluczyć z powodu trudności z żeglugą w kierunku zachodnim i później na Morzu Egejskim (zob. p. 60).

<sup>65</sup> Troska apostoła o nie pozostaje poza wszelką wątpliwością (por. 2 Kor 11, 28).

<sup>66</sup> *Chronology*, s. 59-61.

ką, potem przez Myzję do Troady<sup>67</sup>, stamtąd przez Neapolis, Filippi, Tesalonikę, Bereę, Ateny – do Koryntu liczyła ok. 2820 km. Przy normalnym przemarszu, tj. ok. 30 km dziennie<sup>68</sup>, samo przejście tego dystansu zajęłoby 94 dni. Jest to czas minimalny, który nie uwzględnia żadnych przeszkód, tj. trudności ze strony ludzi ani warunków atmosferycznych.

Do podanych przeszło trzech miesięcy trzeba dodać postoje w napotykanym ośrodkach, które dzielimy na dwie kategorie: te, do których Paweł powraca (odwiedza) oraz te, w których zakłada wspólnoty. W pierwszym przypadku czas spędzony mógł być krótszy od drugiej grupy ośrodków. Gdyby apostoł zatrzymał się w kilku wspólnotach Syrii i Cylicji po kilka dni, następnie w Derbe, Listrze, Ikonium i Antiochii Pizydyjskiej po tygodniu, to samo odwiedzanie powstałych wcześniej wspólnot zajęłoby mu ok. półtora miesiąca. Zwłaszcza w przypadku kościołów powstałych podczas tzw. pierwszej wyprawy misyjnej Paweł mógł spędzić w nich więcej czasu. Nie wiemy też, czy nie odwiedzał innych wspólnot, które pod jego nieobecność powstały w regionie. Te na pewno wzbudzały jego zainteresowanie. W takim razie minimalny czas półtora miesiąca należy wydłużyć.

Skoro cel podróży podany przez autora Dz (15, 36) – jak stwierdziliśmy wcześniej – odpowiada faktycznemu stanowi rzeczy, Paweł nie musiał mieć jasno określonych planów, co będzie czynił po odwiedzeniu wspólnot z pierwszej podróży misyjnej. Jego pierwszym i głównym celem (być może wówczas też jedynym) było utwierdzenie w wierze braci w Syrii, Cylicji, a zwłaszcza w Likaonii i Frygii. Dlatego uważamy, że Paweł nie był skrepowany czasem i przeznaczył na ten cel więcej niż po wskazanym wcześniej jednym tygodniu w każdym ośrodku. Jeżeli nawet w momencie wyruszenia z Antiochii w Syrii zamierzał po odwiedzeniu wspólnot dotrzeć do Efezu<sup>69</sup> – tak usiłował postąpić (por. Dz 16, 6) – nie musiał się śpieszyć. Odległość niecałych 400 km z Antiochii Pizydyjskiej do stolicy Azji mógł pokonać główną drogą rzymską w ciągu dwóch tygodni. Ewentualna zima i opóźnienie dotarcia do Efezu o kilka miesięcy nie burzyło jego planów, jeżeli w stolicy Azji, tak ważnym ośrodku, zamierzał spędzić dłuższy czas, co potwierdza późniejszy trzyletni pobyt (19, 8. 9-10; 20, 31).

<sup>67</sup> Wyprawa do Bitynii nie miała miejsca (por. 16, 7).

<sup>68</sup> Zob. J e w e t t, *Chronology*, s. 59, p. 58.

<sup>69</sup> Dz mówią o Azji. Chodzi tu o region Azji, którego głównym miastem był Efez, nie o rzymską prowincję Azji (zob. R a k o c y, *Paweł*, s. 90, p. 23).

Kolejną grupę stanowią ośrodki, które Paweł dopiero zakłada. Pierwsze z nich, po nie udanej próbie dotarcia do Azji, to kościoły Galacji<sup>70</sup>. Galacja nie była pierwszym celem apostoła po odwiedzeniu wspólnot w Syrii, Cylicji, Likaonii i Frygii, tym był Efez. Gdyby misja w Azji się powiodła, nie wiadomo, kiedy i czy w ogóle Paweł dotarłby do Galacji. Założenie tam przynajmniej dwóch wspólnot (por. Ga 1, 2) oraz choroba apostoła, która go zatrzymała podczas tego pierwszego pobytu (4, 13), domagają się dłuższej wizyty. Minimalny czas – to ok. pół roku<sup>71</sup>. Propozycja Murphy-O’Connora<sup>72</sup>, że apostoł spędził w Galacji dwadzieścia miesięcy (wrzesień 46 – maj 48) nie wydaje się wystarczająco uzasadniona. Jediną rację za tak długim postojem stanowi choroba apostoła. Interesujące jest w związku z tym uzasadnienie w Ga 4, 13, tzn. że z powodu choroby głosił im Ewangelię. Należy to rozumieć, że choroba sprawiła, że czynił to dłużej, niż normalnie planował, nie: że nie czyniłby tego w ogóle, gdyż przybył w te strony w poszukiwaniu terenów misyjnych. Gdybyśmy znali chorobę apostoła, moglibyśmy powiedzieć orientacyjnie, ile czasu zatrzymała go ona w Galacji. Jednak fakt, że pomimo choroby był zdolny do prowadzenia ewangelizacji, dowodzi, że nie był ciężko chory. Była to raczej dolegliwość, która uniemożliwiała odbywanie podróży i zmuszała do pozostawania na miejscu.

Podobnie jak w przypadku Azji misja w Bitynii nie powiodła się (Dz 16, 7). Z pewnością zajęło to trochę czasu, lecz niezbyt dużo. Kolejnym znanym nam ośrodkiem, gdzie Paweł zakłada wspólnotę chrześcijańską, jest Troada. Apostoł dotarł do Troady niejako z musu. Po misji w Galacji, jeżeli nie chciał wrócić do Syrii, i po nie udanych próbach dotarcia do Azji i Bitynii jedyną możliwością, jaka mu pozostała – to skierować się na zachód w kierunku Morza Egejskiego. Podczas ewangelizacji Troady apostoł zastanawiał się nad dalszą misją, miasto portowe podsuwało najróżniejsze propozycje. Jeżeli przyjmiemy za wiarygodny fakt niebieskiej interwencji (w. 9), to dowodzi on, że 1) albo apostoł nie wiedział, gdzie wyruszyć i czy nie wrócić do Antiochii w Syrii (po tylu niepowodzeniach), 2) albo planował udać się gdzie indziej niż do Macedonii (Rzym<sup>73</sup>). Natychmiastowa decyzja Pawła i jego towarzyszy (w. 10) potwierdza, że nie mieli jasnej koncepcji co do dalszej misji.

<sup>70</sup> Chodzi o etniczną Galację ze stolicą Ankyrą (zob. H. D. B e t z, *Galatians*, Philadelphia: Hermeneia 1979, s. 1-3; M u r p h y -O ’ C o n n o r, *Paul*, s. 185-191).

<sup>71</sup> Jewett (*Chronology*, s. 59) przyjmuje jeden rok.

<sup>72</sup> *Paul*, s. 27-28.

<sup>73</sup> Por. Rz 15, 22-23. Okres kilku lat, o którym mówi apostoł, być może sięga do momentu pobytu w Troadzie (ok. 7 lat).

Powyższe okoliczności skłaniają do wniosku, że pobyt w Troadzie mógł się przeciągać. Z pewnością nie trwał krócej niż ok. miesiąca, co oznacza, że bardziej prawdopodobny czas – to kilka miesięcy<sup>74</sup>.

Źródła informują, że przed dotarciem do Koryntu Paweł ewangelizował jeszcze Filippi, Tesalonikę, Bereę i Ateny. Dz mówią jedynie w przypadku Tesaloniki o przybliżonym czasie pobytu: apostoł nauczał w synagodze przez trzy szabaty (17, 2). W wyniku tego powstało zamieszanie i opuścił on miasto. W takim razie misja w Tesalonice trwałaby ok. miesiąca. W 1 Tes 3, 10 apostoł jest świadomy tego, że nie dokończył misji i że przed czasem opuścił miasto. Wynika z tego, że misja w Tesalonice odbiegała od normy, która stanowiła dłuższy okres.

Za dłuższym niż jeden miesiąc pobyt w Tesalonice może przemawiać to, że Filipianie posłali w tym czasie dwukrotnie pomoc Pawłowi (Flp 4, 15-16)<sup>75</sup>. Odległość między Filippi a Tesaloniką (ok. 150 km) można było pokonać w pięć dni. Dowiedzenie się Filipian, że apostoł ewangelizuje Tesalonikę, zbiórka pomocy i jej dwukrotne wysłanie można zmieścić w ciągu jednego miesiąca, chociaż każde to przyjąć nieco dłuższy czas. Jeżeli czas misji w tym mieście odbiegał od normy – jak stwierdziliśmy wcześniej – to i tak trwał z pewnością nie krócej niż dwa miesiące. Autorzy przyjmują, że Paweł spędził tam kilka miesięcy<sup>76</sup>. Nie należy powoływać się na przykład długich misji w Koryncie czy Efezie, były to znacznie większe i ważniejsze ośrodki – stąd dłuższy w nich pobyt, czego nie omieszkuję podkreślić autor Dz. Jako przypuszczalny czas spędzony przez Pawła w każdym z ewangelizowanych miast Macedonii należy przyjąć minimum kilka miesięcy.

Podobny okres Paweł spędził z pewnością w Atenach (pomimo niepowodzenia), gdyż miasto wzbudzało duże zainteresowanie wśród ówczesnych ludzi<sup>77</sup>. Ateny zapewniały również spokojny pobyt i misję w mieście. Jeżeli w Filippi, Tesalonice i Berei przebywał, jak się ocenia przynajmniej po kilka

---

<sup>74</sup> Uznajemy jednocześnie, że dokładniejsze ustalanie czasu pobytu w tym i innych ośrodkach jest wysoce hipotetyczne.

<sup>75</sup> Że chodzi o pierwszą wizytę w Tesalonice, potwierdza fakt, iż podczas tej samej podróży posłali mu pomoc do Koryntu (2 Kor 11, 9): Macedończycy – to Filipianie (por. 1 Tes 2, 9). Przyjęcie, że Flp powstał podczas pobytu apostoła w Efezie, jak często się dzisiaj uważa, rozwiewa ostatecznie powyższą wątpliwość, gdyż druga wizyta w Filippi nastąpiła dopiero po opuszczeniu Efezu.

<sup>76</sup> Zob. L ü d e m a n n, *Paul – Apostle*, s. 262; M u r p h y - O ' C o n n o r, *Paul*, s. 28. Ogg (*Chronology*, s. 121-122) mówi o znacznie dłuższym okresie niż dwa/trzy tygodnie, ale go nie precyzuje.

<sup>77</sup> Zob. R a k o c y, *Paweł*, s. 101 nn.



miesiący, pomimo że był prześladowany, tym bardziej w Atenach – z podanych racji – spędził dłuższy czas. Rozgoryczenie, z jakim Paweł przybył do Koryntu z Aten (por. 1 Kor 2, 1-5) dowodzi, że podjął wiele prób obwieśzczenia Ateńczykom Ewangelii i był przekonany o swym niepowodzeniu. Trwało to z pewnością dłuższy czas. Na podstawie 1 Tes 2, 17a (gdzie mówi się o krótkim czasie od opuszczenia Tesaloniki) stwierdzamy, że misja w Berei i Atenach nie trwała nawet roku. Skoro na wiosnę Paweł przybywa do Koryntu, wynika z tego, że zimę spędził w Atenach, do których przybył jakiś czas przed jej rozpoczęciem.

Przeprowadzona analiza czasu, jaki zajęła Pawłowi misja w odwiedzanych wspólnotach na trasie z Antiochii w Syrii do Koryntu, prowadzi do wniosku, że minimalny czas to ok. 20-21 miesięcy. Do tego trzeba jeszcze doliczyć przeszło trzy miesiące czystego przemarszu, co daje razem dwa lata. Jako pewny wniosek przyjmujemy, że podróż z Antiochii w Syrii do Koryntu podczas drugiej wyprawy misyjnej nie mogła trwać krócej niż dwa lata<sup>78</sup>. Wskazany minimalny czas zakłada optymalny bieg wydarzeń, dlatego dopuszczamy, że misja zajęła Pawłowi około trzech lat<sup>79</sup>.

Powyższy wniosek pozwala wskazać przybliżony moment wyruszenia Pawła w tzw. drugą podróż misyjną. Jeżeli do Koryntu – jak ustaliliśmy – przybył w marcu 50 r., znaczy to, że z Antiochii w Syrii wyruszył minimum dwa, a nawet trzy lata wcześniej, czyli na wiosnę 47 r. Wiosna była najlepszym momentem na podjęcie nowej inicjatywy misyjnej. Ustalony bieg wydarzeń i przybliżony czas ich trwania pozwala uściślić kolejne fakty. Jeżeli Paweł dotarł do Koryntu po dwóch latach, zimę r. 48/49 spędził nie wcześniej niż w Galacji, nie później niż w Troadzie; z kolei zimę r. 49/50 – w Atenach, co zostało już wcześniej zasugerowane. Jeżeli natomiast apostoł dotarł do Koryntu po trzech latach, ustalenie, gdzie spędził kolejne zimy, jest znacznie trudniejsze (hipotetyczne). Pierwszą zimę (47/48 r.) spędził najpóźniej w Galacji, kolejną (48/49 r.) w Troadzie/Filippi, ostatnią przed dotarciem do Koryntu (49/50 r.) – w Atenach.

<sup>78</sup> Za dwuletnim okresem opowiada się Suhl (*Paulus*, s. 340), tj. od wiosny 48 r. Ogg (*Chronology*, s. 113) sądzi, że podróż rozpoczęła się z końcem czerwca 48 r.

<sup>79</sup> Jewett (*Chronology*, s. 62) dopuszcza trzy/cztery lata (46/47 - 50); Murphy-O'Connor (*Paul*, s. 28) – cztery lata (46-50); Lüdemann (*Paul – Apostle*, s. 262) – cztery i więcej. Chronologia tego ostatniego autora zakłada dwie możliwe wersje wydarzeń.

## BIBLIOGRAFIA

- D o c k x S., Chronologie de la vie de saint Paul, depuis sa conversion jusqu'à son séjour a Rome, NovT 13(1971), s. 261-304.
- J e w e t t R., A Chronology of Paul's Life, Philadelphia 1979.
- K n o x J., Chapters in a Life of Paul, New York 1950.
- L ü d e m a n n G., Paul – Apostle to the Gentiles. Studies in Chronology, London 1984.
- M u r p h y - O ' C o n n o r J., Paul. A Critical Life, Oxford 1996.
- O g g G., The Chronology of the Life of Paul, London 1968.
- S u h l A., Paulus und seine Briefe: Ein Beitrag zur paulinischen Chronologie (StNT 11), Gütersloh 1975.

## DATING ST PAUL'S FIRST MISSION TO CORINTH

## S u m m a r y

The author of the article tries to determine the years of St Paul's first mission to Corinth. In order to do this he presents a review of the state of research from which it follows that 50-51 AD is the most often mentioned year. However, there are opinions that the Apostle came to Corinth for the first time at the beginning of the forties. The difference in the opinions results from the two premises on which the above datings are based: the time of Gallio's proconsulate and expulsion of Jews from Rome at the time of Claudius. Analysing the above historical facts the author comes to the conclusion that the year of expulsion of Jews from Rome (41 or 49) is not unequivocally determined, and hence dating St Paul's first mission to Corinth as the beginning of the forties is doubtful. The time of Gallio's proconsulate in the years 51-52 should be considered a sure base for the chronology of St Paul. Since he came to Corinth more than a year before Gallio took office, his first mission to that town would last from February/March 50 to August/September 51. Defining the Apostle's stay in Corinth also allows pointing to the moment of the beginning of his journey that brought him to the capital of Achaia. Evangelising the previous centres took Paul at least two years, so he set off from Antioch no later than spring 48; however, it is more probable that it happened a year earlier.

*Translated by Tadeusz Karłowicz*

**Słowa kluczowe:** Paweł w Koryncie, druga wyprawa misyjna, prokonsul Gallio, wypędzenie Żydów z Rzymu.

**Key words:** St Paul in Corinth, the second mission, proconsul Gallio, expulsion of Jews from Rome.